Nieznani, Zachodni wiatr

Słowa: Jan Kasprowy
Muzyka: H. Jabłoński
Takie smutne masz oczy, kochana,
I uśmiechasz się do mnie przez łzy.
Wiatr za oknem zawodzi od rana,
Jakby wiedział to samo co my.
Wiem, że być już inaczej nie może,
Prawdzie spojrzeć musimy dziś w twarz.
Chodź, pójdziemy pożegnać się z morzem,
Bo ostatni to spacer już nasz.
Zachodni wiatr spienione goni fale,
Wysoko gdzieś zawisnął mewy krzyk,
Gasnący dzień zachodem się rozpalił,
Stoimy tak bez słowa - ja i ty.
Daj dłoń, tak bliską mi i drogą,
Daj dłoń i nie myśl o mnie źle.
Zachodni wiatr rozstajnym naszym drogom
Z okrzykiem mew swe pożegnania śle.